

**Francesco Totti udzielił wywiadu dla *Roma Radio*, w którym odpowiedział na pytania dotyczące aktualnej sytuacji zespołu, a także celów na sezon. Il Capitano nie ukrywał kto jest faworytem i o co gra Roma, ale też prosił o to, aby nie popadać w skrajności.**

### **Co myślisz o momencie drużyny?**

- To normalne, że jest szczególny moment. Nikt nie spodziewał się takiego szczególnego początku sezonu. Mamy trzy mecze, nie możemy mówić tutaj, że winny jest ten czy tamten. Myślę, że sezon jest długi, ale trzeba być realistami: Juve gra oddzielnie, nie ma sensu tego ukrywać. My musimy walczyć w lidze z Milanem, Interem, Napoli, Lazio... W drugich rozgrywkach. Juve jest poza konkursem. Ludzie muszą to wiedzieć. Oczekiwania muszą być inne. Patrząc na to co zdarzyło się w poprzednim sezonie: półfinał Ligi Mistrzów i miejsce w pierwszej trójce Serie A, zawsze chcesz się poprawiać, a to oznaczałoby finał Ligi Mistrzów i zwycięstwo w lidze. Jest normalnym, że wszyscy dają taki cel na początku, ale rzeczywistość jest inna: Juve jest poza konkursem, a my chcemy zająć miejsce od 2 do 4. Chcemy przejść fazę grupową Ligi Mistrzów, musimy być bardziej zjednoczeni niż kiedykolwiek, ponieważ dzięki temu oddalimy wszystkie te pogłoski z Trigorii. Musimy być zjednoczeni i nie myśleć o niczym innym.

### **Jest jedność między graczami, kierownictwem i trenerem?**

- Tak, jak mówiłem wcześniej, gadki z barów, dziennikarzy, radia i wielu innych musimy pozostawić poza Trigorią, gdyż jeśli zabierzemy je do domu, stworzą się problemy. Rzeczywistość faktów znamy tylko my. Trener jest jednym z najlepszych włoskich trenerów, jest młody, ma wielkie perspektywy, ma mocny charakter i nie pozwala by ktokolwiek na niego wpływał. Myślę, że z czasem potwierdzi swoją pracę, choć już ją udowodnił, nie tylko w Sassuolo czy innych mniejszych drużynach, ale też w Romie w poprzednim sezonie. Rzym jest szczególnym miejscem, w którym spodziewa się wielkich wyników, gdzie jest pragnienie wygranej. Wszyscy chcemy wygrać, gdyż od dawna nie wygraliśmy, ale nie wydaje mi się, że wygrywają też inne zespoły, we Włoszech jest tylko Juve. Musimy być bliżej trenera, my kierownictwo i w szczególności kibice. Wiemy jak bardzo kibice Romy są dumni, ale w tym samym momencie pełni pasji. Bez nich nie możemy nigdzie zajść. Powiedzmy, że wspólnie możemy wyjść z tunelu, choć moim zdaniem po trzech meczach nie można oceniać całego sezonu. Trener wie jak z tego wyjść i zespół musi iść za jego pomysłami, w ten sposób zobaczymy tą Romę sprzed dwóch miesięcy, wielką we Włoszech i w Europie.

### **Przyniosłeś chusteczki dla Schicka i Kluiverta? Czytałem, że płaczą...**

- Czytałem ich wywiady, gdy wyjeżdżają na reprezentacje inni szukają zawsze, aby wyciągnąć słowa, które nie zostały powiedziane. Są chłopakami i to dobre, że mają pragnienie gry, to oznacza, że cenią Romę i siebie samych. Również ja w wieku 18 lat chciałem zawsze grać, to normalne. Gdyby jakiś dziennikarz zapytał mnie czy

chcę grać w pierwszym składzie Romy, kto nie odpowiedziałbym "nie" w tym wieku? Jednak potem owe "tak" krąży po świecie i umieszczają je w jakim chcą kontekście. Schick i Kluivert powiedzieli to co ja bym powiedział w ich wieku. Przykro mi, gdyż potem ludzie czytają i słuchają tego, co piszą, a rzeczywistość znamy tylko my.

### **Monchi jest w tym momencie atakowany...**

- Nie jestem tu by go bronić, powiem to co myślę ja. Monchi wykonał ruchy, wspólnie z kierownictwem, w określony sposób, sprzedał wielkich piłkarzy, ale kupił takich samych. Młodych, z wielkimi perspektywami, którzy mogą grać dobrze już w tej chwili. Zespół jest mocny, na miejsca 2-4, jest 16 graczy drużyn narodowych na 25, to oznacza, że jest wysoki poziom. Na koniec sezonu można wyciągnąć wnioski, słuszne lub niesłuszne, w oparciu o wyniki. Jeśli przyjdą wyniki, dobrze, jeśli nie, krytyka będzie właściwa. Liga się zaczęła, nie można oceniać jednej osoby za jej pracę. Jeśli Roma wygra teraz 10 kolejnych meczów, stanie się numerem jeden, najlepszym ze wszystkich, wzloty i upadki nie robią dobrze nikomu, drużynie, kierownictwu i kibicom Romy. Ważna jest równowaga.

Autor: abruzzo